

Sesja z Veronicą Leahu

Inspiracją do tej realizacji zdjęciowej był dla mnie „Måneskin” - włoski zespół funk-rockowy. Wpadłem na pomysł wykonania omawianych zdjęć dość nagle, jak w większości przypadków, gdy fotografuję. Lubię dawać się ponieść chwili i pozwalać modelom na sporą przestrzeń dla ich kreatywności – rozważać towarzyszące im pomysły, koncepcje oraz wizje aranżacji kostiumowej.

Pracując z modelami, daję im tylko kilka wskazówek dotyczących nastroju i stylu jaki chcę stworzyć na planie zdjęciowym – to pozwala im wybrać elementy ubioru i makijaż, które najlepiej wpasują się w klimat i odnajdą przy danej realizacji. W dniu sesji Veronica przyniosła ze sobą spodnie typu dzwony oraz marynarkę, co natychmiast wywarło na mnie silne wrażenie i zainspirowało do działania.

Rock to mój ulubiony gatunek muzyczny; dlatego ten strój przyniósł na myśl oczywiste konotacje i pozwolił rozwinąć w mojej głowie finalną koncepcję dla tej sesji. Zdecydowałem się nadać zdjęciom wyraźny kontrast i zastosować technikę, w której podkreślę poruszające się włosy modelki.

Na potrzeby niniejszej realizacji zdjęciowej użyłem lampy błyskowej **Quadralite Pulse Pro X 400** wraz z oktagonalnym softboxem 85 cm oraz plastrem miodu. Pozwoliło mi to wydobyć silniejszy kontrast, ukierunkować światło i rozjaśnić główny motyw w kadrze. Po lewej stronie modelki umieściłem panel styropianowy o wymiarach 1m x 2m, który ładnie wypełniał cienie. Ponadto, po tej samej stronie, Nicola (mój asystent) wprawiał powietrze w ruch machając blendą, co sprawiło, że fryzura modelki falowała niczym rozdmuchiwana przez wiatr. Oprócz mojego asystenta – Nicoli, pomagała mi również Lara Guerra - wybitna charakteryzatorka i wizażystka z Padwy, która zadbała o odpowiedni image modelki.

Lampy sprawdziły się doskonale. Błyski były równomierne, przewidywalne i zapewniły wysoką jakość wydobycia tematu na fotografii. Zdecydowałem się na wybór tych produktów, głównie ze względu na obecność trybu HSS. Okazał się być bardzo funkcjonalny, ponieważ do pokoju wpadało stosunkowo silne światło słoneczne.

Sesja z Giorgią Boitano

Kolejna sesja, do której wybrałem dwie lampy **Quadralite Pulse Pro X 400** to plan zdjęciowy z Giorgią Boitano. Efekty okazały się zjawiskowe! Pierwszej lampy użyłem tylko i wyłącznie z paraboliczną blendą, zamocowaną na wysokości około dwóch metrów, która doświetlała tło. Światło odbijające się od tła stanowiło natomiast podstawę oświetleniową prawego profilu modelki. Pracując z drugim flashem, wykorzystałem modyfikator, za który posłużył duży parasol o średnicy 180cm, który rozświetlał lewy profil modelki, wypełniając cienie i nieco osłabiając silny kontrast, pojawiający się w kadrze.